

DOI: 10.4467/12311960MN.24.053.20883

Marian Surdacki, *Infirmeria Szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVII–XVIII wieku*, Wyd. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2023, ss. 572. Rec. Jaromir Jeszke

Nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się 2023 r. książka Mariana Surdackiego pt. *Infirmeria Szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVII–XVIII wieku*. Jest to obszerna, licząca 572 strony monografia tytułowej instytucji, ważnej nie tylko dla Rzymu. Stanowi przy tym wynik wieloletnich kwerend i poszukiwań archiwalnych Autora. Koncentruje się on na funkcjach medycznych Szpitala Świętego Ducha, choć pełnił on także inne – o socjalnym charakterze, dedykowane chorym i ubogim – funkcje. To właśnie Marian Surdacki wydał 1998 r. książkę poświęconą dzieciom porzuconym i opiece nad nimi w tytułowej instytucji. Niniejsza dopełnia funkcje rzymskiego szpitala, uzupełniając przy tym znaczne luki w historiografii powszechnej. Marian Surdacki szczegółowo charakteryzuje problemy źródłowe, z którymi przyszło mu się zmierzyć. Pojęcie „infirmerii”, czyli miejsca w klasztorze, w którym przebywali chorzy z zewnątrz, stało się metaforą kreującą medyczny charakter publikacji. Jej Autor stawia szereg ważkich pytań o strukturę społecznych uwarunkowań lecznictwa, rozbudowane formy kształcenia medycznego, właściwego tylko dla rzymskiego szpitala, a także o nowatorskość praktyk leczniczych wobec zachodzących w medycynie zmian, w XVII i XVIII w. Tym bardziej że Rzym nie był w tym czasie postrzegany jako ważny dla medycyny ośrodek naukowy. Zasadnicze jądro tematu, jak podkreśla Surdacki, „stanowią chorzy, personel lekarski, środki lecznicze, stosowane metody kuracji”. W tym sensie

książkę tego Autora można zaliczyć do publikacji o historyczno-medycznym charakterze. Jednakże, co również Autor podkreśla, „nie chodzi o szczegółowe analizy *stricte* medyczne, które wymagałyby szczegółowej wiedzy lekarskiej i pogłębionych dociekań nad starożytnymi nazwami chorób, narzędzi chirurgicznych, niezliczonej ilości leków, traktatów medycznych itp.” Problemy te, jako zasadniczo przebadane, Surdacki w swojej syntezie wykorzystuje, ale nie stanowią one centrum jego zainteresowania. Te koncentrują się wokół problemów natury społecznej. Książka jest według niego „w pierwszym rzędzie monografią, syntezą historii szpitala, przekazującą spory zasób wiedzy z zakresu dawnej medycyny, a także z dziejów nowożytnego Rzymu, papieży i Państwa Kościelnego”. Zadanie, które Autor przed sobą postawił, należy uznać za bardzo ambitne.

Swoją narracją Autor sięga przełomu XII i XIII w., kiedy to w Rzymie jako centrum dzieł miłosierdzia i dobroczynności w świecie chrześcijaństwa powstał wielki szpital „na użytek chorych i biednych”, poddany opiece Zakonu Kanoników Regularnych Świętego Ducha. Ta perspektywa „długiego trwania” jest Autorowi potrzebna do ukazania przemian organizacyjnych zarówno szpitala, jak i samego zakonu. Ukazanie procesów genezy i ewolucji zdały się Autorowi niezbędne do ukazania XVII- i XVIII-wiecznej kondycji szpitala. Analizie poddano intensywny rozwój infrastruktury szpitalnej, ale również miejsce szpitala w strukturze organizacji opiekuńczych i leczniczych Rzymu. Ukazując przy tym odrębne potraktowanie chorych na świerzb oraz „nierozumnych”. Pozwoliło to określić funkcje i znaczenie szpitala w ramach chronologicznych monografii.

Jednym z wyróżniających tytułową instytucję elementów były wewnętrzne instytucje edukacyjne, szczególnie że chirurgia była jedną ze specjalizacji Szpitala Świętego Ducha. Stąd powstała w początkach XVII w. „akademia”, kształcąca głównie personel szpitala. Marian Surdacki szczegółowo analizuje zmienność form (akademia, szkoły anatomiczne, teatr anatomiczny, pokazy anatomiczne, egzaminy chirurgiczne). Konsekwencją jest charakter i kompetencje personelu szpitalnego, obowiązująca hierarchia (lekarze główni, chirurdzy główni, zastępcy chirurgów, służba pielęgniarska związana z różnymi formami szpitalnej „parauniwersyteckiej” edukacji, personel „paramedyczny”, starsza służba) i wzajemne relacje wewnątrz tej społeczności. Surdacki niezmiernie szczegółowo charakteryzuje każdą grupę personelu, ich wewnętrzną hierarchię, warunki awansu wewnątrz grup i między nimi (staż, edukacja, egzaminy). Nie pomija rytmu dnia

codziennego, w tym praktyk religijnych i panującej w szpitalu dyscypliny. Autor szczególnie wiele miejsca poświęca w tej części swojej monografii problematyce doboru kadr, wymogów egzaminacyjnych na kolejne stopnie w hierarchii, mechanizmów konkurencji i rotacji. Zjawiska te ukazane zostały także na przykładach drogi zawodowej konkretnych, wybranych postaci. Podobną skrupulatność wykazuje Autor, ukazując strukturę zarządu i personelu gospodarczo-usługowego, szczegółowo charakteryzując ich funkcje i zakres współdziałania z personelem medycznym. A także pacjentów poddanych opiece i praktykom obu wcześniej wymienionych grup. W tym kontekście Surdacki pisze: „O randze, wielkości i całym fenomenie Szpitala Świętego Ducha świadczył nie tylko wysokiej klasy personel lekarski, wielość oraz różnorodność wewnętrznych instytucji i agend naukowych, edukacyjnych i kliniczno-medycznych, majestatyczny kompleks budowlany, ale przede wszystkim niespotykana nigdzie indziej liczba leczonych w nim osób”. I przywołuje zestawienia na potwierdzenie swoich słów, obejmujące także pochodzenie społeczno-terytorialne, wiek i strukturę zawodową pensjonariuszy. Prezentowane ujęcia statystyczne odgrywają ważną rolę przy ocenie rotacji i śmiertelności pacjentów rzymskiego szpitala.

Choroby, choć Autor poświęca im osobny rozdział charakteryzujący ich strukturę, interesują go marginalnie. Niemniej w tej części odnosi się on do fundamentalnego problemu – asymilacji przez szpital rzymski nowych trendów w terapii i badaniach medycznych, wiele miejsca poświęcając szczepieniom przeciw ospie. Zauważa w tym kontekście, że szpital rzymski, znajdujący się w centrum zainteresowania papieży i całego Kościoła, był jednak miejscem uprzywilejowanym. W jego narracji znalazło swoje miejsce życie codzienne, religijne, posługa opiekuńcza kapucynów i duchaków, a także działalność apteki infirmeryjnej.

Dla historyka medycyny szczególnie interesująca będzie część pracy poświęcona bibliotece i Akademii Lancisiana, biorąca nazwę od fundatora – Giovanniego Marii Lancisiego. Na pełnym marginesie można tu zwrócić uwagę na chochlik drukarski, mówiący o tym, że epidemia z 1720 r. zabrała także Lancisiego, który miał umrzeć 20 stycznia 2020 r. (s. 460). Surdacki podkreśla, że „według fundatora biblioteka miała być kolebką i siedzibą instytucji, w której miłośnicy medycyny mieli spotykać się okresowo w celu wymiany myśli oraz przekazywania nowości i odkryć z dziedziny zdrowia i leczenia”. Miała stać się też zapleczem dla szpitalnej „akademii medycznej”, któ-

ra nie była tożsama z istniejącą szkołą szpitalną. Raczej miała, poza standardowymi funkcjami każdej biblioteki, szczegółowo scharakteryzowanymi, zapewnić możliwość wymiany poglądów o intelektualnym charakterze.

Uważny czytelnik dzieła Mariana Surdackiego zwróci uwagę na powtarzalność niektórych wątków, ujętych jednak z odmiennych perspektyw, personelu medycznego, administracyjno-gospodarczego, pacjentów itp., tym samym odmiennie interpretowanych. Autor zresztą wyraźnie dobrze czuje się w interpretacji strukturalnej badanych zjawisk. Taki charakter mają wszystkie części jego książki i to właśnie przez swoistą koegzystencję struktur ukazano procesy zachodzące w Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie w XVII–XVIII w., przy czym Autor, gdy uważa to za niezbędne, sięga głębiej w przeszłość. Nieustannie przy tym konfrontuje swoje twierdzenia z materiałem źródłowym, nie wahając się wskazywać niekiedy jego ograniczeń, a więc i hipotetyczności głoszonych poglądów. Tak obszerna prezentacja źródeł nie zawsze jest praktykowana w pracach o charakterze syntetycznym, gdy autorzy koncentrują się na spójności prezentowanego obrazu przeszłości i narracji historycznej. *Infirmaria* korzystnie się tu wyróżnia. Patronat papieski i centralna rola Szpitalu Świętego Ducha sprawiły, że z perspektywy jego dziejów, choć w mikroskali, można obserwować szeroką gamę zjawisk zachodzących w Kościele, w medycynie, w modernizujących się z wolna społeczeństwach Europy doby nowożytnej.

Projekt tak odważnego ujęcia sam w sobie jest nowatorski i był realizowany przez kilka lat w ramach grantu programu „Doskonała Nauka”. Autor zajmuje się tą problematyką od kilku dekad, stając się uznanym specjalistą i jak nikt jest przygotowany do opracowania syntezy studiowanego zjawiska. Marian Surdacki pracował, jak każdy badacz w takiej sytuacji, na wynikach badań innych uczonych. Jednakże szereg aspektów dzieła jest jego pionierskiego autorstwa. Należy tu wymienić zbiorowiska pacjentów wraz z zupełnie dziewiczym polem, jakim był transport chorych do szpitala, szeroko pojęta rola edukacyjna Infirmarii Świętego Ducha oraz rozważania dotyczące życia religijnego.

Powstała książka jest ogromnie ważna dla historyków Kościoła, historyków dziejów powszechnych doby nowożytnej, a także historyków nauk medycznych, wszak nie tylko technologią medyczną się zajmujących. Jej autor inspirował także do dalszych badań (może siebie?), sugerując w „Zakończeniu” konieczność dalszych studiów nad rolą

Szpitala Świętego Ducha w procesie modernizacji europejskiej medycyny, co z pewnością jest warte rozważenia. Książkę uzupełniają, poza standardowym zapisem warsztatu naukowego, zestawienia statystyczne i ilustracje oraz indeks osobowy i topograficzny.